

Sygn. akt VI A Ca 585/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SO del. – Maja Smoderek

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W., (...) Sp. z o.o. w W. i (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 września 2012 r., sygn. akt XX GC 309/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od M. K. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W., (...) Sp. z o.o. w W. i (...) Sp. z o.o. w W. kwoty po 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 585/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 kwietnia 2011 r. M. K. wniosła o zasądzenie od pozwanych: (...) sp. z o.o. w W., (...) sp. z o.o. w W. i (...) sp. z o.o. w W. solidarnie kwoty 686 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2007 r. do dnia zapłaty.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 5 września 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanych kwotę 7 251 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Powódka prowadziła działalność gospodarczą, której przedmiotem było pośrednictwo w obrocie nieruchomościami.

W dniu 23 kwietnia 2007 r. powódka zawarła umowę z (...) sp. z o.o., w imieniu której działał wskazany jako prokurent S. P., przedmiotem umowy było pośrednictwo w nabyciu m.in. kamienicy położonej we W. o pow. 3 800 m² za cenę 42 mln zł, stosowne wynagrodzenie ustalono umową z 23 kwietnia 2007 r.

W dniu 17 maja 2007 r. R. N. jako sprzedający zawarł z P. S. działającą w imieniu (...) sp. z o.o. jako kupującym umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości położonej we W. za cenę brutto 48 800 000 zł.

Umową z dnia 22 czerwca 2007 r. została rozwiązana umowa z 17 maja 2007 r.

W dniu 22 czerwca 2007 r. R. N. jako sprzedający zawarł z J. U. oraz T. K. działającymi w imieniu spółki (...) sp. z o.o. jako kupującym umowę przedwstępną sprzedaży tej samej nieruchomości za cenę 35 mln zł.

W dniu 20 lipca 2007 r. powódka otrzymała informację od S. P., że jego spółka odstąpiła od umowy nabycia nieruchomości, a nieruchomość ta została nabyta przez inną spółkę, niezwiązaną kapitałowo z (...) sp. z o.o.

21 września 2007 r. została zawarta umowa przenosząca własność między R. N. a (...) sp. z o.o.

Udziałowcem wszystkich pozwanych spółek jest (...) z siedzibą w L..

Od 30 stycznia 2007 r. w spółce (...) sp. z o.o. w W. (do 27 grudnia 2007 r. – (...) sp. z o.o.) ustanowiono reprezentację przez dwóch członków zarządu łącznie lub członka zarządu łącznie z prokurentem, zmiana ta została ujawniona w KRS w dniu 26 lutego 2007 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że wskazaną przez powoda podstawą prawną żądania jest art. 416 k.c., co uniemożliwia sądowi rozpoznanie żądania w oparciu o inne podstawy prawne z uwagi na groźbę orzeczenia ponad żądanie, przywołując pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 2 grudnia 2011 r. III CSK 136/11.

Zdaniem Sądu Okręgowego wskazana podstawa prawna wymaga wykazania, że czynu niedozwolonego dopuściła się osoba wchodząca w skład organu osoby prawnej – prawidłowo powołana i działająca w imieniu tej osoby prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że S. P. podpisał w imieniu (...) sp. z o.o. umowę z powódką, nie mając stosownego umocowania, nie prowadzi do odpowiedzialności (...) sp. z o.o. na podstawie art. 416 k.c., a w konsekwencji – do odpowiedzialności pozostałych pozwanych spółek.

Zdaniem Sądu Okręgowego działania S. P. nie były działaniami organu pozwanej spółki (...) sp. z o.o., a wobec braku podstaw do przypisania odpowiedzialności (...) sp. z o.o., nie ponoszą też odpowiedzialności na podstawie art. 422 k.c. pozostali pozwani.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- nie rozpoznanie istoty sprawy przez pominięcie, że powódka jako źródło odpowiedzialności pozwanych wskazała na fakt świadomego skorzystania przez pozwane w osobach je reprezentujących, tj. S. P., P. S. i T. K. ze świadczenia spełnionego przez powódkę w oparciu o nieważną umowę pośrednictwa w obrocie nieruchomościami;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na nierozważeniu wszechstronnie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu w poczynionych ustaleniach faktów wynikających z protokołu zeznań świadka S. P. z dnia 2 kwietnia 2010 r. złożonych w sprawie 2 Ds.87/10/II, z którego wynika, że P. S. – drugi członek organu uprawnionego do reprezentacji (...) sp. z o.o. wiedziała o podpisaniu przez S. P. umowy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami z powódką z uchybieniem zasad reprezentacji spółki, bezpośrednio po tym fakcie, a następnie jako członek zarządu (...) sp. z o.o. uprawniony do samodzielnej reprezentacji, świadomie skorzystała ze świadczenia spełnionego przez powódkę w oparciu o nieważną umowę, podobnie jak członek zarządu (...) sp. z o.o. T. K.;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu wyroku które z powołanych przez powódkę faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał za udowodnione, w tym powodów, dla których nie poczynił żadnych ustaleń odnośnie wiedzy P. S. - drugiego członka organu uprawnionego do reprezentacji (...) sp. z o.o. , o podpisaniu przez S. P. umowy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami z powódką z uchybieniem zasad reprezentacji, a także stanu świadomości T. K. w tym względzie oraz niewskazaniu przyczyn dla których Sąd faktycznie pominął – odmówił mocy dowodowej protokołowi zeznań świadka S. P. z dnia 2 kwietnia 2010 r. złożonych w sprawie 2 Ds.87/10/II;

- naruszenie art. 227 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu, że powołany, podlegający dowodzeniu fakt przekazania szczegółów oferty sprzedaży (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. przez P. S. ze świadomością pozyskania jej w oparciu o nieważną umowę podpisaną przez S. P. w imieniu (...) p. z o.o. z uchybieniem zasad reprezentacji oraz fakt wiedzy (świadomości) członka zarządu spółki (...) sp. z o.o. T. K. o okolicznościach pozyskania oferty sprzedaży nieruchomości od M. K. nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że w umowie z dnia 23 kwietnia 2007 r. wskazano S. P. podpisującego umowę w imieniu (...) sp. z o.o. jako prokurenta, podczas gdy w rzeczywistości umowa wskazuje S. P. jako prezesa zarządu tej spółki;

- naruszenie art. 422 k.c. polegające na niezastosowaniu tego przepisu do stanu faktycznego, w którym pozwane spółki w osobach S. P., P. S. i T. K. – osób wchodzących ówczesznie w skład organów uprawnionych do ich reprezentacji, świadomie skorzystały ze świadczenia spełnionego przez powódkę w oparciu o nieważną umowę, to jest ze szkody wyrządzonej bezpośrednio przez S. P., przy (...) sp. z o.o. (obecnie (...) sp. z o.o.) ponadto służyła w tym pomocą;

- naruszenie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji polegające na błędnym niezastosowaniu przepisów do stanu faktycznego, polegającego na uświadomionym, faktycznym przekazywaniu sobie przez pozwane, bez żadnego tytułu, stanowiącej tajemnicę przedsiębiorstwa M. K. informacji posiadającej wartość gospodarczą – oferty sprzedaży nieruchomości, pierwotnie udostępnionej spółce (...) sp. z o.o. na zasadzie poufności w oparciu o nieważną umowę;

- naruszenie art. 186 § 2 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu w rozstrzygnięciu o kosztach postępowania, kosztów wywołanych próbą ugodową przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy sygn. akt VIII GCo 207/10.

Wskazując na powyższe powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwoty 686 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 września 2007 r. do dnia zapłaty oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przez zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 14 434 zł. Powódka wniosła też o rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 5 września 2012 r. o oddaleniu wszystkich osobowych wniosków dowodowych, a także o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według normy o wynagrodzeniu adwokatów.

Pozwane Spółki wniosły o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż mimo częściowo błędnego uzasadnienia zaskarżone orzeczenie jest zgodne z prawem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne są prawidłowe, znajdują oparcie w zgromadzonych dowodach i są wystarczające dla oceny zasadności roszczeń powódki.

Tym samym za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał podniesione w apelacji zarzuty dotyczące zarówno ustaleń faktycznych jak i oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę.

Niewątpliwie błędnie Sąd Okręgowy uznał, że skoro powódka wskazała jako podstawę prawną żądania art. 416 k.c., nie jest możliwe rozpoznanie zgłoszonego w pozwie roszczenia w oparciu o inne podstawy prawne z uwagi na groźbę orzeczenia ponad żądanie, mylnie przywołując pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 2 grudnia 2011 r. III CSK 136/11.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy jednoznacznie bowiem wskazał, że zgodnie z art. 321 k.p.c. sąd nie może zatem orzec o czym innym niż domagał się powód, nie może też orzec na innej podstawie faktycznej niż wskazywana przez powoda. Sąd związany jest zatem tylko zakresem żądań pozwu i podstawą faktyczną tych żądań. Oceniając skutki wynikające ze wskazania przez powoda podstawy prawnej roszczenia Sąd Najwyższy uznał, że zgodnie z zasadą „da mihi factum ego dabo tibi ius” sąd może swoje rozstrzygnięcie oprzeć na innych przepisach, w tym dokonać wyboru innego reżimu odpowiedzialności pozwanego, powinien jednak, respektując konstytucyjne prawo do rzetelnego procesu, poinformować o tym strony umożliwiając im wypowiedzenie się. Tym samym skutek nieważności postępowania w rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy wywiódł nie z faktu przyjęcia innej podstawy prawnej rozstrzygnięcia niż wskazana przez powoda, ale z braku możliwości wypowiedzenia się pozwanego co do zasad odpowiedzialności wynikającej z innego reżimu, co wiązało się ze zmianą rozkładu ciężaru dowodu.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w sprawie niniejszej roszczenie powódki, będące roszczeniem odszkodowawczym, oparte zostało o zasadę odpowiedzialności deliktowej pozwanym, zatem zasadniczą podstawą prawną tej odpowiedzialności w wypadku osób prawnych jest art. 416 k.c. Wskazane w apelacji przepisy – art. 18 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, także nie zmieniają zasad odpowiedzialności pozwanym, bowiem uznanie, iż wskazane przez powódkę działania pozwanym stanowiły czyn nieuczciwej konkurencji uzasadnia, zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 4 tej ustawy, daje możliwość żądania naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych.

Ponieważ swoje roszczenie powódka wywodzi z czynu niedozwolonego, jakiego miały dopuścić pozwane Spółki, na powódce spoczywał ciężar wykazania wszystkich przesłanek tej odpowiedzialności, a więc zarówno zawinonego działania lub zaniechania pozwanym z którego szkoda wynikła, jak i szkody oraz jej wysokości i związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem pozwanym stanowiącym delikt a wskazana szkoda.

Powódka w uzasadnieniu pozwu określiła delikt jakiego miały dopuścić się pozwane Spółki jako celowe działanie na szkodę powódki dążące do pozbawienia jej prowizji z tytułu zawartej umowy poprzez wyzyskanie przez osoby wchodzące w skład organów pozwanym błędnego przeświadczenia powódki o umocowaniu S. P. do działania w imieniu (...) sp. z o.o. (obecnie (...) sp. z o.o.) oraz dalsze, świadome wykorzystanie wyłudzonej oferty.

W aktach sprawy znajdują się dwie umowy z dnia 23 kwietnia 2007 r. określone jako umowa pośrednictwa kupna nieruchomości oraz jako umowa pośrednictwa w obrocie nieruchomościami, podpisane przez powódkę oraz S. P. działającego jako Prezes zarządu (...) sp. z o.o., przy czym bezsporne jest, że w dacie zawierania tych umów S. P. nie był umocowany do jednoosobowej reprezentacji Spółki, a więc działał jako fałszywy organ Spółki. Tym samym zawarta przez niego w imieniu Spółki umowa była dotknięta bezskutecznością zawieszoną, a wobec braku potwierdzenia czynności przez prawidłowo umocowany organ osoby prawnej stała się umową nieważną.

Zgodnie z art. 39 k.c. odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi w takim wypadku przede wszystkim osoba działająca jako fałszywy organ.

Tym niemniej powódka swoją szkodę wiąże nie tyle z samym faktem zawarcia umowy z osobą działającą jako fałszywy organ osoby prawnej, ale z bezprawnym wykorzystaniem przez pozwane Spółki oferty sprzedaży nieruchomości uzyskanej na podstawie tej umowy od powódki.

Niewątpliwie dla przypisania pozwanym odpowiedzialności deliktowej konieczne byłoby przeprowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia, czy pozwane Spółki działające przez swoje organy miały świadomość uzyskania przedmiotowej oferty na podstawie nieważnej umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczność ta nie ma jednak dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotnego znaczenia, gdyż nawet przy uznaniu, iż pozwane Spółki dopuściły się deliktu, brak podstaw do uznania, iż między tym deliktem a wskazywaną przez powódkę szkodę zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Swoją szkodę powódka upatruje w utraconej prowizji związanej z przekazaniem pozwanym oferty sprzedaży nieruchomości.

Przede wszystkim powódka nie wykazała – i nie zgłosiła w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych – że posiadała ofertę sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność R. N., w szczególności brak w aktach umowy zawartej z właścicielem nieruchomości.

Ponadto powódka nie wykazała, iż w dacie zawierania umowy z 23 kwietnia 2007 r. posiadała licencję zawodową pośrednika w obrocie nieruchomościami, wskazując jedynie – w odpowiedzi na podniesione przez pozwaną zarzuty dotyczące tej kwestii, poparte treścią maila (k. 174) – że prowadząc działalność gospodarczą posługiwała się pracownikiem posiadającym licencję pośrednika.

Z treści umów zawartych przez powódkę ze spółka (...) sp. z o.o. wynika, że powódka, określana w umowie jako pośrednik, zobowiązuje się do dokonania na rzecz zlecającego czynności polegających na wyszukaniu nieruchomości oraz świadczeniu usług pośrednictwa obejmujących przygotowanie pisemnej oferty opisującej szczegółowo nieruchomość, kontaktowanie zleceniodawcy z właścicielem nieruchomości, doradztwo i pomoc przy przeprowadzaniu wszelkich czynności formalnych i prawnych umożliwiających zawarcie umowy kupna, za zapłatą określonego w umowie wynagrodzenia. Z treści umów nie wynika, aby czynności pośrednictwa miały być faktycznie wykonywane przez inną osobę niż powódka.

Zgodnie z art. 180 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1991 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm. - dalej: "u.g.n.") przez umowę pośrednictwa pośrednik w obrocie nieruchomościami lub podmiot prowadzący działalność, o której mowa w art. 179 ust. 3, zobowiązuje się do dokonywania dla zamawiającego czynności zmierzających do zawarcia umów wymienionych w ust. 1, a zamawiający zobowiązuje się do zapłaty pośrednikowi w obrocie nieruchomościami lub podmiotowi wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, że zawarta przez powódkę umowa stanowiła umowę pośrednictwa

Stosownie do art. 179 ust. 3 u.g.n., prowadzenie działalności w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest możliwe, gdy czynności z zakresu pośrednictwa będą wykonywane przez pośredników w obrocie nieruchomościami.

Pośrednikiem może być zaś wyłącznie osoba fizyczna, spełniająca wymagania określone w art. 182 u.g.n., której przyznano licencję zawodową w zakresie pośrednictwa. Pośrednik nabywa prawo do wykonywania zawodu oraz używania tytułu "pośrednik w obrocie nieruchomościami" z dniem wpisu do centralnego rejestru pośredników w obrocie nieruchomościami (art. 179 ust. 4 u.g.n.).

Zgodnie z art. 181 ust. 1-3 u.g.n., pośrednik jest zobowiązany do wykonywania czynności zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa i standardami zawodowymi, ze szczególną starannością właściwą dla zawodowego charakteru tych czynności oraz zasadami etyki zawodowej. Ma też obowiązek stałego doskonalenia kwalifikacji zawodowych oraz podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z wykonywanymi czynnościami. Uchybienie tym obowiązkom sankcjonowane jest odpowiedzialnością zawodową z możliwością wymierzania kar dyscyplinarnych, których katalog wymieniono w art. 183 ust. 2 u.g.n., poczynając od upomnienia, a na pozbawieniu licencji zawodowej kończąc.

W świetle powyższych przepisów nie ulega wątpliwości, że powódka może prowadzić działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami zatrudniając do wykonywania czynności z zakresu pośrednictwa osobę posiadającą licencję pośrednika, może też zawrzeć umowę pośrednictwa, jednak z zastrzeżeniem że zawiera umowę jako przedsiębiorca i ze wskazaniem że czynności z zakresu pośrednictwa będą wykonywane przez wymienionego w umowie pośrednika w obrocie nieruchomościami odpowiedzialnego zawodowo za wykonanie umowy z numerem jego licencji zawodowej (art. 180 ust. 3 u.g.n.).

W umowach zawartych przez powódkę jedynie powódka została wymieniona jako pośrednik, zobowiązujący się do wykonania określonych czynności zmierzających do zawarcia umowy nabycia praw do nieruchomości.

W wyroku z dnia 19 stycznia 2011 r. V CSK 173/10 (OSNC 2011/10/113) Sąd Najwyższy uznał, że umowa o pośrednictwo w obrocie z nieruchomościami, zawarta z osobą niemającą uprawnień do wykonywania zawodu pośrednika w obrocie nieruchomościami, jest nieważna wskazując, że „Sformułowanie zawarte w art. 179 ust. 3 u.g.n., zgodnie z którym prowadzenie działalności w zakresie pośrednictwa na terenie naszego kraju jest możliwe, gdy czynności te będą wykonywane przez pośredników w obrocie nieruchomościami, należy odczytywać jako zastrzeżenie prowadzenia takiej działalności tylko przez osoby kwalifikowane, mające licencję i tytuł pośrednika w obrocie nieruchomościami. Potwierdzeniem tej tezy jest treść art. 198 ust. 2 u.g.n., penalizującego prowadzenie działalności zawodowej w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami bez posiadania odpowiedniej licencji. Skoro przepis zabrania prowadzenia pośrednictwa osobom nieposiadającym odpowiedniej licencji zawodowej pod groźbą kary, to nie można przyjmować, że umowa pośrednictwa zawarta przez osobę niemającą takich uprawnień jest ważna.”

O ile zatem zawarcie umowy w imieniu osoby prawnej przez osobę nie mogącą działać jako organ tej osoby powoduje jedynie bezskuteczność zawieszoną, o tyle zawarcie przez powódkę – nie posiadającą uprawnień do wykonania zawodu pośrednika a działającą jako pośrednik - umowy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami powoduje bezwzględną nieważność umowy z mocy art. 58 § 1 k.c.

Powódka działając jako pośrednik w obrocie nieruchomościami nie mogła na podstawie umowy zawartej z (...) sp. z o.o. uzyskać prowizji określonej w umowie, tym samym brak podstaw do uznania, iż to na skutek bezprawnego działania pozwanych utraciła korzyść w postaci należnej jej prowizji.

Z uwagi na brak adekwatnego związku przyczynowego między wskazanym przez powódkę działaniem pozwanych a określoną przez powódkę szkodą roszczenie powódki nie mogło być uwzględnione.

Bezprzedmiotowe byłoby tym samym prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie zgłoszonych przez powódkę wniosków obejmujących zeznania świadków A. M. i S. P. na okoliczności związane ze świadomym wykorzystaniem faktu zawarcia umowy przez osobę nieuprawnioną i przekazaniem oraz wykorzystaniem uzyskanej oferty przez pozwane Spółki.

Bezzasadność zarzutów apelacji odnoszących się do meritum sprawy uniemożliwia także uwzględnienie zarzutu dotyczącego nie uwzględnienia w rozstrzygnięciu o kosztach postępowania kosztów wywołanych próbą ugodową, gdyż zgodnie z art. 98 k.p.c. koszty postępowania w całości obciążają powódkę.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.